

POLSKA BRANŻA CIEPŁOWNICZA POTRZEBUJE PILNYCH ZMIAN

Z raportu „Ciepłownictwo w Polsce. Edycja 2019” opracowanego przez analityków Forum Energii wynika, że polscy odbiorcy odpowiadają za spalanie aż 87 proc. węgla w gospodarstwach domowych Unii Europejskiej. Szacuje się, że 47 proc. polskich gospodarstw jest ogrzewanych za pomocą paliw stałych, co przyczynia się do emisji 68 mln ton dwutlenku węgla w skali roku. Krajowa branża ciepłownicza w obliczu rosnących kosztów emisji będzie zmuszona do przeprowadzenia modernizacji systemów grzewczych oraz zmiany struktury miksu energetycznego.

Polskie ciepłownictwo jest silnie uzależnieni od paliw kopalnych. Aż 74 proc. rodzimych ciepłowni zasilanych jest węglem kamiennym, a w skład miksu energetycznego wchodzi zaledwie ok. 7 proc. gazu oraz tyle samo energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych. Zmiana struktury ciepłowniczego miksu energetycznego jest nieunikniona i wiąże się m.in. z rosnącymi cenami uprawnień do emisji dwutlenku węgla. Wraz z modernizacją źródeł energii mogą zostać wdrożone systemy inteligentnego zarządzania infrastrukturą ciepłowniczą, które usprawnią funkcjonowanie firm z tej branży.

- Nowatorskie ciepłownictwo zaczyna przypominać rozproszoną energetykę. W niedalekiej przyszłości domy będą bardzo efektywne energetycznie i zostaną źródłami ciepła, a nowoczesne systemy ciepłownicze staną się systemami dwukierunkowymi. Dzisiaj ciepło płynie od elektrociepłowni do odbiorcy, w przyszłości kierunek przepływu będzie dwustronny. Budynek będzie oddawał do sieci ciepłowniczej nadwyżki ciepła - zapowiada w rozmowie z agencją Newseria Innowacje Andrzej Rubczyński, dyrektor ds. strategii ciepłownictwa, Forum Energii.

Projekt inteligentnej sieci ciepłowniczej rozwija m.in. warszawska firma Veolia, która wykorzystuje moduły zdalnego sterowania oraz czujniki rozmieszczone w strategicznych węzłach ciepłych. Dzięki nim przedsiębiorstwo może optymalizować pracę przepompowni w czasie rzeczywistym, a dzięki wykorzystaniu algorytmów uczenia maszynowego system nieustannie przeprowadza proces samodoskonalenia się, aby lepiej odpowiadać na zapotrzebowanie ze strony klientów.

Warszawska Veolia to wyjątek w skali kraju. Ekspertcy uczestniczący w dyskusji panelowej podczas 29. Forum Ekonomicznego uważają, że branża ciepłownicza w Polsce powinna przejść szereg zmian systemowych, które nie tylko uniezależnią ją od węgla - aby zmniejszyć koszty emisji dwutlenku węgla - lecz także umożliwią wdrożenie nowych, wydajniejszych technologii grzewczych.

- W Polsce nigdy nie zdefiniowano, co ciepłownictwo ma osiągnąć, oprócz tego, że ma dostarczać ciepło w jak najniższej cenie. Cała polityka organów administracji krajowej była nakierowana na obniżanie i utrzymywanie ceny ciepła na racjonalnym poziomie, nie koncentrowano się na modernizacji sektora ciepłownictwa. Powinniśmy doczekać się strategii, która określi konkretne cele. Oznacza to nie tylko dostawę ciepła w atrakcyjnej dla odbiorcy cenie, ale ciepłownictwo powinno także wpłynąć na poprawę jakości powietrza - przekonuje ekspert.

Urząd Regulacji Energetyki wykazał w raporcie „Energetyka ciepła w liczbach – 2018”, że rentowność firm ciepłowniczych spadła w 2018 roku do poziomu 1,88 proc. z 6,71 proc. w 2017 roku. Głównymi powodami spadku rentowności są gwałtowny wzrost kosztów zakupu węgla kamiennego oraz rosnące ceny uprawnień emisji dwutlenku węgla. W związku z tym sytuacja rynkowa wymusi przeprowadzenie inwestycji prowadzących do zmiany struktury miksu energetycznego.

Na konieczność przeprowadzenia gruntownych zmian w branży zwraca uwagę m.in. Tauron Polska Energia. Firma powołała do życia radę naukową, która pomoże wyznaczyć długoterminowe cele i kierunki rozwoju dla Grupy Tauron. Nowa jednostka badawcza będzie odpowiedzialna za wdrażanie nowych technologii oraz systemów, które pozwolą unowocześnić i usprawnić sieci ciepłownicze. Z kolei PGE Energia Ciepła planuje realizować proekologiczne programy energetyczne, które zmniejszą wpływ branży na nasz klimat oraz zdrowie m.in. poprzez zwiększenie efektywności energetycznej produkcji i przesyłu ciepła. Jedną z najważniejszych inwestycji tego typu jest projekt elektrociepłowni Nowa Czechnica wyposażonej w blok gazowo-parowy, która rozpocznie funkcjonowanie w 2022 roku i zastąpi obecnie działającą elektrownię węglową w Siechnicach.

- Do ceny ciepła nie włączono kosztów zdrowotnych i środowiskowych. Jeżeli do ciepłownictwa indywidualnego wprowadzimy zasadę „zanieczyszczający płaci”, która obowiązuje w przemyśle, to wyzwoli to bodźce rynkowe. Technologie wymagają wydatków inwestycyjnych, pompa ciepła to jest wydatek kilkunastu tysięcy złotych lub więcej, w zależności od domu. Najtańszy jest kocioł do spalania węgla, ale ten powoduje zanieczyszczenie środowiska i ciągnie dodatkowe koszty zdrowotne, których akurat właściciel tego kotła nie widzi – podsumowuje Andrzej Rubczyński.

Według analityków z firmy MarketsandMarkets wartość globalnego rynku sieci ciepłowniczych w 2018 roku wyniosła 170,1 mld dol. Przewiduje się, że do 2023 roku wzrośnie do 203 mld dol. przy średniorocznym tempie wzrostu na poziomie 3,5 proc. (Newseria)